

KS. MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK
Poznań, UAM

„SKANDAL KRZYŻA” A MOTYW ŚWIĄTYNI (ναός), WEDŁUG RELACJI O WYSZYDZENIU JEZUSA NA KRZYŻU (MK 15,29-32A)

1. Wprowadzenie – 2. Śmierć Jezusa a „skandal krzyża” – 3. ὁ Χριστός ὁ βασιλεὺς Ἰσραήλ — jako Mesjasz wyszydzony i umierający na krzyżu – 4. Podsumowanie — przesłanie teologiczne

1. Wprowadzenie

Ewangelista w relacji o wyszydzeniu Jezusa na krzyżu (Mk 15,29-32a; szczególnie Mk 15,29) zawarł motywy krzyża Jezusa i świątyni (ναός). W takim kontekście wymienione są również tytuły mesjańskie Jezusa, którymi zwracają się do Jezusa szydzący z Niego. Markowy przekaz o bluźnierstwach skierowanych przeciw Jezusowi pobudza do refleksji i przemyśleń na temat wyższości i panowania Jezusa nad świątynią. Zawierające się w Mk 15,30.32 żądania (przechodzących obok krzyża oraz arcykapłanów i uczonych w Piśmie), aby Jezus zstąpił z krzyża i ocalił samego siebie, mogłoby się wydawać, że są powodem do wątpliwości odnośnie zbawczej mocy Jezusa. Wyrazem przewrotnej logiki przeciwników krzyża Jezusowego są ich wątpliwości i stawiane przez nich pytanie: W jaki sposób może On zbawić innych, jeśli nie zdołał ocalić samego siebie?

2. Śmierć Jezusa a „skandal krzyża”

Zajmując stanowisko wobec takiej postawy, należałoby odpowiedzieć pytaniem na pytanie: Czyż Jezus nie dowiódł tego, że jest Mesjaszem, ponieważ nie zstąpił z krzyża? Faktycznie, Jezus umierając na krzyżu, podniósł tym samym haniebną śmierć, jednakże taka była droga do wypełnienia Bożego planu zbawienia człowieka. Następujące po tej śmierci zmartwychwstanie Jezusa w niczym nie umniejszało ponizenia i ogromu Jego cierpień. Krzyż, jako narzędzie i miejsce męki i śmierci Jezusa, stał się powodem i przedmiotem szczególnej inspiracji, myśli oraz naucza-

nia apostołskiego w pierwotnym Kościele chrześcijańskim. Jako narzędzie odkupienia człowieka został również odkupiony sam w sobie, a nie tylko w kontekście zmartwychwstania. W nauczaniu kerygmatycznym archaicznego Kościoła krzyż zajmował zawsze centralne miejsce. Apostołowie proklamowali wieść, że krzyż jest źródłem umocnienia w wierze dla tych, którzy są wyznawcami Jezusa: ἡμεῖς δὲ κηρύσσομεν Χριστὸν ἐσταυρωμένον, Ἰουδαῖοι σημεῖα αἰτοῦσιν καὶ Ἕλληνες σοφίαν ζητοῦσιν („[...] my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan”; 1 Kor 1,23)¹ W Bożych planach zbawienia ludzkości krzyż jest jedyną oraz niepowtarzalną potęgą, jest wyrazem mocy Boga: Ὁ λόγος γὰρ ὁ τοῦ σταυροῦ τοῖς μὲν ἀπολλυμένοις μωρία ἐστίν, τοῖς δὲ σωζομένοις ἡμῖν δύναμις θεοῦ ἐστίν („Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia”; 1 Kor 1,18). Kto uwierzy w krzyż Jezusa, zyskuje wiele zasług dla zbawienia swej duszy: ἐμοὶ δὲ μὴ γένοιτο καυχᾶσθαι εἰ μὴ ἐν τῷ σταυρῷ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ, δι’ οὗ ἐμοὶ κόσμος ἐσταύρωται καὶ γὰρ κόσμῳ („Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata”; Ga 6,14). W relacji ewangelicznej według św. Marka krzyż jest jednym z podstawowych, zasługujących na szczególną uwagę, a nawet można powiedzieć: centralnych terminów. Niezwykle ważne jest przyjęcie krzyża w powszednim życiu ludzkim, bowiem jego akceptacja jest warunkiem stawania się uczniem Chrystusa. Postawienie krzyża na drodze swojego życia, bądź umiejętność dźwigania go na swoich ramionach, stanowi konieczny warunek do naśladowania Chrystusa, pójszcia za Nim, a poprzez to do zbawienia swojej duszy: εἴ τις θέλει ὀπίσω μου ἀκολουθεῖν, ἀπαρνησάσθω ἑαυτὸν καὶ ἀράτω τὸν σταυρὸν αὐτοῦ καὶ ἀκολουθείτω μοι („Jeśli ktoś chce pójsć za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladowuje”; Mk 8,34b)²

Niezwykle interesujące i godne zwrócenia na nie szczególnej uwagi jest powyżej wyrażone sformułowanie wynikające z relacji Mk 15,30.32a, że krzyż jako narzędzie odkupienia człowieka został również odkupiony sam w sobie. Zmierzając do właściwego zrozumienia i wyjaśnienia go, należy ponownie odnieść się do słów postaci szydzących z Jezusa konającego na krzyżu oraz z Jego zapowiedzi, która dotyczyła przyszłych losów świątyni. Myśl o odkupieniu krzyża samego w so-

¹ Por. A. BLOOM, *Cel podróży: krzyż i zmartwychwstanie (1 Kor 1,22-25)*, w: JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do zmartwychwstania. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin 1993, s. 83–91.

² Por. Mt 10,37nn; 16,21nn; Łk 9,23nn; 14,26nn; 17,33; por. też: H. SŁAWIŃSKI, *Naśladowanie Chrystusa ukrzyżowanego według synoptyków*, (Studia Włocławskie 2), Włocławek 1999, s. 253–265; M. CARREIRA DAS NEVES, *Weź swój krzyż i naśladowaj Mnie. Współczesny sens ascezy*, tł. L. Balter, (Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny 2), Poznań – Warszawa 1993, s. 15–19.

bie może być właściwie wyjaśniona, jeżeli odczytamy ją w kontekście niektórych wersów Ps 21³ i Ps 108⁴ w przekazie LXX:

Ps 21,8: ἐκίνησαν κεφαλὴν („Szydzili ze mnie [...] potrzęsali głowami”);

Ps 108,25: ἐσάλευσαν κεφαλὰς αὐτῶν („Zobaczyli mnie [...] potrzęsali głowami swymi”);

Mk 15,29a: (...) βλασφήμουν αὐτὸν κινουῦντες τὰς κεφαλὰς αὐτῶν („bluźnili Mu, potrzęsali głowami swymi”).

Poddając interpretacji sformułowanie, że krzyż jako narzędzie odkupienia człowieka został również odkupiony sam w sobie, należy również odnieść je do relacji o podziale szat ukrzyżowanego Jezusa (Mk 15,24): καὶ σταυροῦσιν αὐτὸν καὶ διαμερίζονται τὰ ἱμάτια αὐτοῦ, βάλλοντες κλῆρον ἐπ’ αὐτὰ τίς τί ἄρη („Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać”)⁵ Oprawcy, którzy ukrzyżowali Jezusa, podzielili się Jego szatami (καὶ διαμερίζονται τὰ ἱμάτια), naśladując postawę tych, którzy umęczyli człowieka sprawiedliwego i również dokonali podziału jego szat: „Podzielili szaty moje” (διαμερίσαντο τὰ ἱμάτια) „pomiedzy siebie i o” (ἐπί) „ubranie moje rzucili los” (ἐβάλον κλῆρον) — (Ps 21,19 [LXX]). Na Bliskim Wschodzie rzucanie losu o szaty skazanego na śmierć wyraża myśl o jego traktowaniu. Konający skazaniec nie przedstawiał żadnej wartości dla wykonawców wyroku, był on dla nich praktycznie jako już nieistniejący, czyli umarły⁶ Wykonawcy wyroku ukrzyżowania nie postępują inaczej niż to przewidywała procedura dla wypełnienia tego rodzaju kary śmierci. Podobnie szyderycy nie zamierzają nic innego, jak tylko zakpić sobie z roszczeń, które były przypisywane skazanemu, a które wcześniej były wypowiedziane przez niego. Opisane powyżej postawy i zachowania towarzyszące wykonywaniu wyroku krzyżowania są również przepowiedziane przez pisma Starego Testamentu, które tym samym poświadczają, że w śmierci krzyżowej Jezusa wypełnia się Boży plan zbawienia ludzkości. W takim to właśnie kontekście i sensie należy rozumieć i tłumaczyć, że krzyż jako narzędzie odkupienia człowieka został również odkupiony sam w sobie. Dzieje się tak dlatego, ponieważ Jezus umierający na krzyżu jest Mesjaszem — Synem Bożym. Krzyż nie jest Jego klęską, lecz zwycięstwem,

³ Psalm stanowi wyraz indywidualnej lamentacji. W jego drugiej części stanowi on przykład pieśni dziękczynnej o charakterze hymnodycznym. Jest on cytowany również w Mk 15,34 oraz Mt 27,46 — jako podanie słów z konania Jezusa na krzyżu. Psalm stanowi zapis o sposobie cierpień zadawanych Psalmiście, czyli relacje z jego męki. Przypomina on niektóre motywy z zapisu proroka Izajasza w *Pieśni o Studze Jahwe* (Iz 52,13–53,12).

⁴ Psalm jest złożony z Ps 57(56),8-12 (ww. 2-6) oraz Ps 60(59),7-14 — skupia w sobie różne elementy stylu i budowy literackiej: dziękczynienie (ww. 2-6); wyrocznia (ww. 8-10); lamentacja (ww. 7.11-14).

⁵ Por. Mt 27,33-38; Łk 23,33n; J 19,18-24.

⁶ Por. W. BOROWSKI, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 111.

czyli środkiem służącym do pokonania śmierci i drogą prowadzącą do zmartwychwstania. Skierowane przeciw Jezusowi i Jego krzyżowi przekleństwa, zgodnie z zamierzeniem i pojmowaniem ich w mentalności żydowskiej, nie stanowią zaklęć, które mogłyby stanowić o ich mocy magicznej.

Wypowiadający te bluźnierstwa sprawiają wrażenie ludzi zaślepionych, do tego o zatwardziałych sercach, ponieważ nie zdają sobie oni sprawy z tego, że mimo iż działają tak przewrotnie, mają swoje miejsce w historii zbawienia jako środek w rękę wszechmocnego Boga. Na tym właśnie polega tragizm ich życia; nadto zaś nie są świadomi, że Bóg, jeśli tylko by zechciał, mógłby natychmiast odwrócić wypowiedziane przez nich bluźnierstwa, które stanowią ich samooskarżenie.

Można również dokonać zestawienia pomiędzy chrześcijaństwem⁷ a postaciami reprezentującymi bluźniercze postawy w relacji z ukrzyżowania Jezusa. Należy podkreślić, że istnieje wielka różnica w świadomości pojmowania owych wydarzeń zbawczych. Zredagowana wersja Ewangelii według św. Marka prezentuje o wiele głębszą prawdę niż jedynie historyczna interpretacja zawartych w niej faktów, o czym również w szczególny sposób wnioskujemy z relacji ewangelicznej Mk 15,29-32a. Powaga przedstawionych tutaj faktów jest o wiele większa niż prezentuje to zachowanie szyderców, którzy uparcie trwają w centrum zamkniętego horyzontu mesjańskiej koncepcji propagowanej przez judaizm. Na tej podstawie można również mówić o zróżnicowaniu interpretacji, w danym wypadku, fragmentu Mk 15,29-32a. O powyższym spostrzeżeniu powiedzieć można, że inaczej pojmowały mesjańskie posłannictwo Jezusa negatywne postaci z relacji Mk 15,29-32a, a inaczej Jego wyznawcy, którzy rozpoznali w Jezusie Mesjasza, triumfującego w dniu zmartwychwstania.

Dokonując syntetycznego podsumowania, można powiedzieć, że w relacji Ewangelii według św. Marka opisane zostały sytuacje, gdy słowa, czy gesty bohatera są prawdziwe dla niego i równocześnie, ale także dla Jej czytelnika, ale w sensie przeciwnym. W takiej rzeczywistości sytuacja przedstawiona w relacji Mk 15,29-32a, w której Ewangelista zamierza zanegować (wydawać by się mogło) prawdę głoszoną przez Jezusa, poprzez zamieszczone słowa, które zostały wypowiedziane przez szyderców, stanowi wyraz literackiej ironii zastosowanej przez św. Marka.

Podobnego do Mk 15,29-32a, a nawet można powiedzieć, klasycznego przykładu ironii zawartej w Ewangeliach dostarcza podobnie relacja J 11,47-53. Św. Jan umieścił w nim komentarz do słów Kajfasza, wypowiedzianych podczas posiedzenia Sanhedrynu: Ὑμεῖς οὐκ οἴδατε οὐδέν, οὐδὲ λογίζεσθε ὅτι συμφέρει ὑμῖν ἵνα εἷς ἄνθρωπος ἀποθάνῃ ὑπὲρ τοῦ λαοῦ καὶ μὴ ὅλον τὸ ἔθνος ἀπόληται. οὐδὲ λογί-

⁷ Które reprezentuje św. Marek, jako przedstawiciel archaicznego Kościoła, i dokonuje redakcji Ewangelii o Jezusie Chrystusie Synu Bożym (Mk 1,1).

ζεσθε ὅτι συμφέρει ὑμῖν ἵνα εἷς ἄνθρωπος ἀποθάνῃ ὑπὲρ τοῦ λαοῦ καὶ μὴ ὅλον τὸ ἔθνος ἀπόληται. („Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, że lepiej jest dla was, aby jeden człowiek umarł za lud, niżby miał zginąć cały naród. Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział proroctwo, że Jezus miał umrzeć za naród”; J 11,50-51), wskazując tym samym na teleologiczne znaczenie i charakter męki i śmierci Jezusa⁸. Według arcykapłana, trzeba, aby Jezus umarł, a tym samym uchronił przed klęską i unicestwieniem cały naród, oraz zachował sanktuarium jerozolimskie przed jego upadkiem (ὅτι ἔμελλεν Ἰησοῦς ἀποθνήσκειν ὑπὲρ τοῦ ἔθνους — „że Jezus miał umrzeć za naród”; J 11,51c)⁹. Słowa Kajfasza są reakcją na bezradność w podjęciu decyzji przez Sanhedryn. Jego opinia, pełna nienawiści do Jezusa, jest konkretna i przejrzysta: ἵνα εἷς ἄνθρωπος ἀποθάνῃ ὑπὲρ τοῦ λαοῦ καὶ μὴ ὅλον τὸ ἔθνος ἀπόληται („że lepiej jest dla was, aby jeden człowiek umarł za lud, niżby miał zginąć cały naród”; J 11,50)¹⁰. Wszystko, co wydarzy się m.in. w następstwie tej wypowiedzi najwyższego kapłana, będzie stanowić jej konsekwencje¹¹. Kajfasz, odkrywając swoje zamiary, w sposób nieświadomy wypowiedział proroctwo, które nie pochodziło z jego inicjatywy: τοῦτο δὲ ἀφ’ ἑαυτοῦ οὐκ εἶπεν („tego jednak

⁸ Por. F. GRYGLEWICZ, *Słownictwo Janowej relacji o skazaniu Jezusa (J 11,45-57)*, RTK 31 (1984), z. 2, s. 33–43; C.H. DODD, *The Prophecy of Caiaphas (John XI 47-53)*, w: *Neotestamentica et patristica (FS. O. Cullmann)*, Leiden 1962, s. 134–143.

⁹ Śmierć Jezusa będzie czymś więcej niż wybawienie narodu z niebezpieczeństwa grożącego ze strony Rzymian. Jezus poprzez swoją śmierć dokona zbawienia wszystkich ludzi jako dzieci Bożych; por. J 1,29; 10,15n; 19,37; 1 J 2,2; por. też: J. KLAUSNER, *Jesus von Nazareth*, Berlin 1930, s. 470; zob. też: E. DĄBROWSKI, *Proces Chrystusa w świetle historyczno-krytycznym*, Poznań – Warszawa – Lublin 1965³, s. 87: „O działalności Chrystusa w Galilei dobiegały go [Kajfasza] jedynie słuchy. Ale gdy wskrzeszenie Łazarza w Betanii, a więc u bram, Jerozolimy, poruszyło tłum, budząc niepokój i podsycając nadzieje, Kajfasz uważał za stosowne zwołać posiedzenie Sanhedrynu (...)”; A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp i komentarz (Biblia Lubelska)*, Lublin 2000, s. 146: „Po śmierci Jezusa nastąpiło dokładnie to, czemu przeszkodzić starała się dalekowzroczność polityczna Kajfasza: zniszczenie świątyni i Jerozolimy”

¹⁰ Por. J. SZLAGA, *Proroctwo Kajfasza (J 11,49-52)*, RTK 28 (1981), z. 1, s. 55–64.

¹¹ Por. J 18,14, gdzie opisana jest dalsza część procesu Jezusa, zaprowadzenie Go przed Annasza oraz jest podana wypowiedź — argumentacja Kajfasza z J 11,50; por. PACIOREK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 196–197; A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań – Warszawa 1975, s. 487; por. też: Mt 26,63-68; J. HOMERSKI, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań – Warszawa 1979, s. 341–342; por. też: J. SZLAGA, *Kajfasz o konieczności śmierci Jezusa*, w: F. GRYGLEWICZ (red.), *Męka Jezusa Chrystusa*, Lublin 1986, s. 60, gdzie autor przedstawia istniejące w Starym Testamencie przykłady, jak ofiara jednego człowieka (nie zawsze kończąca się jego śmiercią) może stanowić przyczynę dla ocalenia innych ludzi; autor wymienia przykłady bohaterów ze Starego Testamentu, jak np. śmierć Szebny (2 Sm 20,14-22) lub wyrzucenie za burtę proroka Jonasza (Jon 1,8-16); znane są również podobne przykłady z literatury rabinistycznej (StrBill II 545); jak stwierdza autor w kontekście J 11,49b-52: „jest jeszcze jeden szczególnie godny uwagi, a mianowicie zmiana terminologii z *ethnos* na *laos*, ponieważ jeden człowiek umiera za lud”

nie powiedział sam od siebie”; J 11,51a)¹². Ewangelista przedstawił Kajfasza jako przepowiadającego z woli Boga, pełniącego funkcje prorocką: ἀλλ᾽ ὡς ἀρχιερεὺς ὢν τοῦ ἐνιαυτοῦ ἐκείνου ἐπροφήτευσεν („ale, jako najwyższy kapłan w owym roku, wypowiedział prorocstwo”; J 11,51b). Wypowiedział słowa prorocstwa nieświadomie, wbrew swojej woli. Jego zamiary w sposób radykalny różniły się od tego, o czym prorokował¹³

Przedstawiona w Mk 15,29-32 postawa szydzących z Jezusa manifestuje ich przekonanie, że wszelkie roszczenia mesjańskie Jezusa były bezpodstawne. W takiej sytuacji bluźniercy, podobnie nieświadomie jak Kajfasz, uczestniczą w wypełnieniu się zapowiedzi Starego Testamentu. Szyderstwa zawierające się w Mk 15,29-32 składają się z wypowiedzianych słów bluźnierczych przeciw Jezusowi i gestu potrząśnięcia głową¹⁴. W rzeczywistości takie zachowania stanowią również prorocstwo, że Ukrzyżowany jest i burzycielem, i budowniczym świątyni.

3. ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ — jako Mesjasz wyszydzony i umierający na krzyżu

Zawierający się w przekazie Mk 15,32a drugi człon szyderstwa wypowiedzianego przez „arcykapłanów i uczonych w Piśmie”: ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ

¹² Zob. SZLAGA, *Kajfasz o konieczności śmierci Jezusa*, s. 61: „To «nie od siebie», charakterystyczne dla Jana (6 razy w IV Ewangelii), jest stwierdzeniem prorocstwa nieświadomie powiedzianego, jednakże arcykapłan nawet wówczas, kiedy w konkretnych przypadkach nie zdawał sobie z tego sprawy, miał zdolność prorokowania. Rzecz bardzo interesująca ze względu na takie uzasadnienie werdyktu Kajfasza. Zdaniem Jana arcykapłanowi przysługiwał charyzmat prorocki. W jego przekazie o wydarzeniach paschalnych jest to jedno z ważniejszych stwierdzeń. Literatura judaistyczna przekazała liczne informacje o tym, że dość powszechne było przekonanie o powiązaniu godności prorockiej z urzędem arcykapłańskim. Dla ilustracji zobaczmy jeden tekst z pism Józefa Flawiusza, który tak pisze o Hirkanie: «Bóg uznał tego męża godnym trzech spośród największych darów: władzy nad narodem, urzędu arcykapłańskiego i daru prorocstwa» (FlavAnt XIII 10,7. Por. też XI 8,4; XIII 10,3; FlavBJ I 68). Formalnie okres prorocki już dawno się zakończył, ale wierzących Izraelitów nie opuściła myśl, że charyzmat ten może w poszczególnych przypadkach dać znać o sobie (Mt 11,9; 14,5; 21,26; Łk 7,16; J 4,19; 7,52; Dz 7,37). Przekonanie o charyzmacie prorockim pewnych ludzi znane było także w środowisku religii hellenistycznej, gdzie charyzmat prorocki łączono przede wszystkim z osobą najwyższego kapłana. W tych «bezprorockich» czasach charyzmat prorocki przypisywali sobie także arcykapłani. W Qumran charyzmat prorocki należał do trzech najważniejszych, które przypisywano trzem różnym osobom — arcykapłanowi, wodzowi i prorokowi”

¹³ Por. E. BAMMEL, *Archiereus propheteuon*, ThLZ 79 (1954), s. 351–356.

¹⁴ Podobnie najstarsza tradycja opisywała mękę Jezusa (por. Lm 2,15); dodatkowo jeszcze inny charakterystyczny zwrot Ps 22,8 tłumaczy się według zapisu Biblii Hebrajskiej: „Skrzywili swe usta (wargi)”; jeszcze inną propozycję tłumaczenia podaje LXX: „mruzczyli ustami (wargami)”; por. H.H. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań – Warszawa 1977, s. 346.

καταβάτω νῦν ἀπὸ τοῦ σταυροῦ, ἵνα ἴδωμεν καὶ πιστεύσωμεν („Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli”) łączy wezwanie skierowane do Jezusa o zstąpienia z krzyża z tytułami chrystologicznymi: „Chrystusa Króla Izraela” (ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ). Drugie szyderstwo kojarzy się z pierwszym wypowiedzianym przez „przechodzących obok krzyża” (Mk 15,29). Szyderstwo wypowiedziane przez arcykapłanów i uczonych w Piśmie można interpretować w kontekście zamiaru Jezusa, tzn. zburzenia i odbudowania świątyni (ναός). Należy również podkreślić, że z relacji Mk 15,29-32a (w szczególności Mk 15,32a) można wydobyć trzy sposoby interpretacji tytułu „Jezusa Króla Izraela” (ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ), konającego na krzyżu:

- według pojmowania przez judaizm;
- według pojmowania przez Rzymian;
- według chrześcijańskiego wyznania wiary.

Poddając interpretacji słowa bluźnierstwa wypowiedziane przez arcykapłanów i uczonych w Piśmie, można wnioskować, że tytuł ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ („Jezus Król Izraela”; Mk 15,32a) jest równorzędny w stosunku do tytułu „Król Żydów”. Motyw stanowiący o tytule „Król Żydów” przekazuje napis umieszczony na tablicy zawieszanej na krzyżu Jezusa, który zgodnie z obowiązującym wymogiem prawa rzymskiego informuje o powodach skazania Go na śmierć (ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων; Mk 15,26)¹⁵. Ewangelista w relacji Mk 15,26.32a zastosował wraz z tytułem ὁ βασιλεὺς. Również dwukrotnie, występującą w dopełniaczu, formułę bliżej go określającą: τῶν Ἰουδαίων, oraz Ἰσραὴλ Ἰσραὴλ — jest terminem stosowanym dla ukazania więzi, jaka istniała pomiędzy Bogiem a Jego ludem, który stanowił dziedzictwo (hebr. *nahala*) Boga – Jahwe; τῶν Ἰουδαίων — podkreśla przynależność narodową¹⁶

Należy jednak wskazać, że znaczenie tych określeń nie jest dla św. Marka jednakowe, co oznacza, że nie można ich stosować zamiennie. Formuła określająca Jezusa jako „Króla” τῶν Ἰουδαίων jest jeszcze czterokrotnie zastosowana w Ewangelii według św. Marka w relacji z procesu rzymskiego¹⁷:

¹⁵ Zob. *tamże*, s. 345: „Napis na krzyżu ma charakter hasła: «Król Żydów». Za inskrypcję tę odpowiedzialny był Piłat, który uwzględnił sugestię Żydów. Tu nie chodzi o ironię, lecz o tytuł, który miał pokazać, na czym w oczach Rzymian polegała wina Jezusa. Zazwyczaj napis umocowywano nad głową skazańca. Natomiast Mt 27,37 wyjaśnia: «Ten jest Jezus, Król Żydów», traktując napis jako ironię. Najwięcej na temat napisu na krzyżu referuje J 19,19-22, który wydobywa z historycznej prawdy także znaczenie teologiczne o Jezusie królu”

¹⁶ Jezus jest jeszcze jako βασιλεὺς Ἰσραὴλ w J 1,49; por. S. PISAREK, *Rabbi Jezua (J 1,38.49)*, „Gość Niedzielny” (1995), nr 7, s. 6–7; oraz w J 12,13; por. R. BARTNICKI, *Redakcyjne cele Ewangelistów w Łk 19,28-40 i J 12,12-19*, STV 2 (1980), s. 49–82.

¹⁷ Nie tylko jako oficjalne uzasadnienie ukrzyżowania Jezusa; por. również: LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, s. 339.

Mk 15,2: καὶ ἐπρώτησεν αὐτὸν ὁ Πιλάτος, Σὺ εἶ ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων; ὁ δὲ ἀποκριθεὶς αὐτῷ λέγει, Σὺ λέγεις („Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś królem żydowskim?». Odpowiedział mu: «Tak, Ja nim jestem»”). W pytaniu tym Piłat sprawdza, o co Jezus jest oskarżany; można uważać, że dla Piłata nie istniało pojęcie ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων, lecz jedynie „tetrarcha”, dlatego nasuwa się tutaj słuszny wniosek, że Piłat powinien zapytać Jezusa: „Czy Ty się uważasz za «Króla Żydów»?”;

Mk 15,18: καὶ ἤρξαντο ἀσπάζεσθαι αὐτόν, Χαῖρε, βασιλεῦ τῶν Ἰουδαίων („I zaczęli Go pozdrawiać: «Witaj, Królu Żydowski!»”). W taki oto sposób pozdrawiają Jezusa żołnierze rzymscy, wykonujący na Nim wyrok ukrzyżowania¹⁸; opisane drwiny z Jezusa miały miejsce bezpośrednio po Jego ubiczowaniu; w gronie szyderców znajdowali się również Żydzi, dokonujący tym samym, ku ich wielkiej satysfakcji, aktu zemsty, wynikającego z głębi ich serc, przepelnionych złością i przewrotnością¹⁹. Jednakże głównym motywem szyderstwa jest tutaj frywolna i haniebna bezmyślność oprawców, wykonujących rozkaz ukrzyżowania Jezusa. Tekst wskazuje, że oprawcami byli żołnierze, którzy również byli przecież świadkami procesu Jezusa przed Piłatem; nieobce im było oskarżenie Jezusa jako „Króla Żydowskiego” (ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων); przypuszczalnie dlatego w szyderczy sposób odgrywiają oddawanie honorów i pokłonów Jezusowi. W kontekście całości męki i śmierci Jezusa Mk 15,18 posiada charakter niespotykanej wymowny²⁰

Jezus nie jest takim „Królem Żydów” (ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων), o jakim myśli Piłat, tzn. nie jest królem w znaczeniu politycznym. Termin „Żydzi” akcentuje narodowość; natomiast termin „Izrael” jest określeniem wyrażającym więzi pomiędzy Bogiem – Jahwe a Jego ludem wybranym. Jezus jest ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ („Mesjaszem, Królem Izraela”)²¹. Oczekujących na przepowiedziane w Starym Testamencie przyjscie Mesjasza nie można zwać, jako głównym mianem, Żydami. Lud, który z utęsknieniem oczekiwał na przyjscie Mesjasza, należy

¹⁸ Zob. *tamże*, s. 342: „Takie sceny zupełnej swawoli były wówczas modne i o nich wspomina historia. Gdy Herod Agryppa przybył do Egiptu, tłum schwycił człowieka umysłowo chorego o imieniu Barabasz, przyoblekł go w diademy królewskie, berło i płaszcz królewski. W ten sposób ujawniono swoją niechęć do Agryppy. Pod koniec I w. po Chr. Persowie posadzili pewnego skazańca na tron i pozwolono mu na krotki czas zabawiać króla. Podobne zwyczaje istniały u Rzymian. Nawet cesarza Witeliusza znieważono i wysmiano przed jego ścięciem. Wypadki te potwierdzają więc historyczność naszej sceny, jakkolwiek trudno tu szukać wspólnej motywacji”

¹⁹ Por. Mk 14,67.

²⁰ Zob. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, s. 342.

²¹ Por. Mk 15,32; J 1,49; 12,13; Jezus może być również uważany za „Króla Żydów”, ale w znaczeniu religijnym; por. też: LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, s. 339.

nazywać Izraelem²². Izrael w sposób prawdziwie odpowiedzialny strzeże depozytu wiary zawierającego się w Prawie, Pismach i u Proroków. Fundamentalne znaczenie w życiu prawdziwego Izraela posiadała i w niepowtarzalny sposób wyrażała modlitwa *Shema*²³. Składała się z trzonu, którego wzorzec odnajdujemy m.in. w relacji Pwt 6,4nn. Zachęcała ona do szczególnego posłuszeństwa i wierności Bogu – Jahwe²⁴, które to zalecenia ponad wszystko były realizowane poprzez uznawanie Jego panowania nad światem. Modlitwa ta była najprawdopodobniej odmawiana już od czasów Jezusa²⁵

Z dotychczasowych powyżej przedstawionych analiz można wywnioskować, że św. Marek wystarczająco wyraźnie ukazuje oczekiwanie na realizację nadziei mesjańskich. Przejawem owego oczekiwania jest m.in. postawa arcykapłanów i uczonych w Piśmie. Jest również godnym podkreślenia, że owe nadzieje mesjańskie, wyrażone w postawie przywódców duchowych judaizmu, nie są dostrzegalne jedynie na płaszczyźnie politycznej, lecz szczególnie w wymiarze religijno-biblijnym.

W takim kontekście może się nasuwać znaczące pytanie: Jaka jest więc koncepcja Mesjasza, którą prezentuje na kartach swojej Ewangelii św. Marek? Ewangelista w sposób jasny i nie pozostawiający żadnych wątpliwości dla czytelnika zaprezentował królewsko-teokratyczną koncepcję pojmowania Mesjasza. Izrael z utęsknieniem oczekiwał na Mesjasza – Króla, wywodzącego się z dynastii króla Dawida, który będzie dla nich oczekiwanym *ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ*. Naród wybrany oczekiwał na Mesjasza z wielkimi nadziejami i nie mniejszym utęsknieniem. Przejawem takiego oczekiwania i tęsknoty może być m.in. postawa licznie zgromadzonego ludu, triumfalnie witającego Jezusa przy Jego wjeździe do Jerozolimy. Wśród tłumów, które były przecież powierzone duchowej opiece przywódców religijnych, widoczna jest niezwykła radość, gdy dostrzegają w Jezusie nadchodzące przyobiecane im Królestwo Boże (*Ὁσαννά· Εὐλογημένος ὁ ἐρχόμενος ἐν ὀνόματι κυρίου· Εὐλογημένη ἢ ἐρχομένη Βασιλεία τοῦ πατρὸς ἡμῶν Δαυίδ· Ὁσαννά ἐν τοῖς ὑψίστοις* – „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego, Dawida, które przychodzi. Hosanna na wysokościach!”; Mk 11,9b-10).

W takiej sytuacji należy jeszcze raz wspomnieć o trzech różnych koncepcjach Mesjasza, które zostały ukształtowane w rzeczywistości również trzech społeczeństw:

- królewsko-polityczna (w środowisku Rzymian);
- królewsko-teokratyczna (w pojęciu judaizmu);
- uniżenia i wywyższenia Mesjasza – Syna Człowieczego (w chrześcijaństwie).

²² W kontekście i w odniesieniu do: *ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων*.

²³ Jako umiejętność słuchania Boga – Jahwe.

²⁴ Por. Mk 12,29.

²⁵ Por. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, s. 283.

Rzymianie: używali krzyża jako narzędzia do zadawania cierpień i wykonywania na nim wyroków skazujących na śmierć wszelkich wicherzycieli ładu i porządku społecznego oraz tych, którzy pragnęli stanąć na czele podporządkowanych cesarzowi ludów, czyli, w ich uznaniu, tzw. pospolitych złoczyńców²⁶

Żydzi: ich postawa jest w sposób szczególny wyeksponowana przez Ewangelistę w Mk 15,29-32a, gdzie są przedstawieni jako bluźniercy i szydercy, którzy odrzucają krzyż jako znak hańby i klęski Jezusa; dla nich niemożliwe jest pogodzenie ze sobą rzeczywistości krzyża w odniesieniu do Osoby Mesjasza; w ich pojmowaniu Jezus nie mógł być Mesjaszem, ponieważ umarł na krzyżu; dlatego w związku z tak poniesioną śmiercią nie może występować jako Ten, który ma władzę nad sanktuarium jerozolimskim, jest władny zniszczyć świątynię, a następnie w trzech dniach ją odbudować;

Chrześcijanie: św. Marek ukazuje również oznaki i kryteria przewyciężenia tego zgorszenia. Ukrzyżowany Jezus jest Mesjaszem, którego przyjście i śmierć była przepowiedziana przez starotestamentalne teksty mesjańskie²⁷; ukrzyżowany Jezus jest Zbawicielem i jedynie w takim pojmowaniu Jego misji jest On również Tym, który ma władzę, aby zburzyć świątynię (ναός) jerozolimską. Zatem krzyż jest postrzegany w świetle zbawczych planów Boga jako droga, która prowadzi do odkupienia człowieka.

4. Podsumowanie — przesłanie teologiczne

Dla przedstawicieli pierwszej grupy szyderców przechodzących obok krzyża bodźcem do rzucenia bluźnierstw przeciw konającemu Jezusowi były Jego słowa, skierowane przeciw świątyni (ναός). Szczególnie widoczny jest związek pomiędzy fragmentami: Mk 14,58 i Mk 15,29. Należy zarazem stwierdzić, że pomiędzy tymi wersetami istnieją zasadnicze różnice w kwestii, która dotyczy ich pojmowania. Relacja Mk 14,58 przedstawiona jest w duchu rozumowania chrześcijańskiego, lecz nie harmonizuje z przekazem Mk 15,29, wyrażonym w formie mentalnej żydowskiej, jaką poświadczą zastosowana terminologia. W wersji Mk 15,29 akcent jest położony na sanktuarium jerozolimskie, które — jak uważają Żydzi — nie może ustąpić miejsca Jezusowi; tzn. w ich mniemaniu sanktuarium nie może być podporządkowane Jego rzekomej mocy i władzy, którą On sam sobie uzurpuje. Inaczej jest w Mk 14,58, gdzie świątynia, według stanowiska chrześcijańskiego, która jest zbudowana rękami człowieka, musi ustąpić miejsca temu, kto pochodzi od Boga.

²⁶ Por. Mk 15,27.

²⁷ Szczególnie psalmy i *Pieśni o Studze Jahwe* i inne teksty z Księgi Izajasza.

Przedstawiciele dwóch grup szyderców zwracają się do konającego Jezusa z niemal identycznym żądaniem, aby zstąpił z krzyża, tym samym dając świadectwo o swojej niewierze w posłannictwo Jezusa. Stawiają oni warunek, żądając takiego znaku, który rzekomo mógłby ich przekonać o słuszności misji Jezusa. Na tej podstawie można wnioskować, że tylko jeśli Jezus zstąpiłby z krzyża, a oni jako przedstawiciele Żydów byłiby tego świadkami, to dopiero wtedy uwierzyliby Mu. W relacji Ewangelii według św. Marka Żydzi są przedstawieni jako naród, który trwa w oczekiwaniu na Mesjasza pojmowanego jako ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων („Króla Żydów”). Oczekiwanie na wypełnienie obietnic mesjańskich nie jest związane z ich roszczeniami politycznymi, że przyjdzie zapowiadany Mesjasz i ich wyzwoli spod panowania Rzymian. Owszem, w drugiej Ewangelii Żydzi są przedstawieni jako oczekujący na Mesjasza politycznego, lecz odmiennego pokroju ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ („Króla Izraela”), który poprzez swoje przyjście zrealizuje królestwo teokratyczno-Dawidową²⁸

Konkludując należy stwierdzić, że w relacji Mk 15,29-32a i na przestrzeni całej Ewangelii Jezus jest ukazany jako Ten, który ma władzę nad ναός i to nie tylko w odniesieniu do przysługującego mu tytułu Syna Człowieczego, czyli w wymiarach eschatologicznych: jako Ten który „(...) zasiada po prawicy mocy Bożej (...)”²⁹ Szczególna władza nad ναός jest przynależna Jezusowi ze względu na Jego śmierć na krzyżu. Przepowiednia o zburzeniu świątyni jerozolimskiej w Markowej Ewangelii poprzedza zbawcze wydarzenia: sądu nad Jezusem, Jego męki i konania na krzyżu.

„Skandal des Kreuzes” und Motiv des Tempels (ναός) nach der Überlieferung von Mk 15,29-32a

Zusammenfassung

Der Abschnitt Mk 15,20b-41 ist die zentrale und älteste Schilderung des Leidens Jesu. Dem evangelischen Bericht über die Kreuzigung Jesu, zwischen zwei Räufern (Mk 15,23-28) folgt die Darstellung verschiedener Gestalten, die in der Nähe des Kreuzes versammelt sind. Unter ihnen befinden sich solche, die auf den sterbenden Jesus schimpfen (Mk 15,29-32a). In dem so ungewöhnlich tragischen Moment des Leidens Jesu, das seinem Tod unmittelbar vorangeht (Mk 15,33-37), wird Er beschimpft und verspottet wegen Seines angeblichen Angriffs gegen den Tempel, also wegen Seines Auftretens gegen das Sanktuarium von Jerusalem.

²⁸ W tym tkwi podstawa, dlaczego w pojmowaniu przez Żydów istnieje z jednej strony pełen mocy Mesjasz i zbawienie, które ma przynieść; z drugiej strony — krzyż; są dla nich rzeczywistością, która ich przerasta oraz, w ich rozumieniu, wykluczają się wzajemnie.

²⁹ Por. Mk 14,58-62.

In dem so sarkastischen Bild stellt St. Markus eine außerordentlich interessante Problematik des sog. Kreuzskandals dar.

Die Vertreter zweier Gruppen von Spöttern wenden sich an den sterbenden Jesus mit einer beinahe identischen Forderung, dass Er vom Kreuz herabsteigt, wodurch sie ihren Unglauben an die Mission Jesu bezeugen. Sie stellen Ihm eine Bedingung, indem sie ein solches Zeichen verlangen, das sie angeblich von dem Recht der Mission Jesu überzeugen könnte. Daraus kann man schließen, dass sie erst dann an Jesus glauben würden, wenn er vom Kreuz herabsteigen würde und sie, als Vertreter der Juden, Zeugen dieses Ereignisses wären.

In dem Bericht des Markusevangeliums werden die Juden als ein Volk dargestellt, das den Messias erwartet, den sie als ὁ βασιλεὺς τῶν Ἰουδαίων („König der Juden“) begreifen. Die Erwartung des Messias ist nicht mit ihren politischen Ansprüchen verbunden, dass der verheißene Messias kommt und sie von der Herrschaft der Römer befreit. In dem zweiten Evangelium werden die Juden zwar als diejenigen dargestellt, die den politischen Messias erwarten, aber es ist der Messias anderer Art ὁ Χριστὸς ὁ βασιλεὺς Ἰσραὴλ („König von Israel“), der durch seine Ankunft das theokratisch-Davidsche Königsein verwirklichen wird.

In dem Artikel kommt der Verfasser zum Schluss, dass in dem Bericht in Mk 15,29-32a und in dem ganzen Evangelium nach St. Markus Jesus als Derjenige dargestellt wird, der die Macht über den Tempel (ναός) besitzt, und nicht nur in Bezug auf den Ihm gehörigen Titel des Menschensohns, also im eschatologischen Sinne, als Derjenige, der zur Rechten der Macht sitzt (Mk 14,58-62). Eine besondere Macht über den Tempel (ναός) gebührt Jesus wegen Seines Todes am Kreuz. Die Weissagung von dem Untergang des Tempels zu Jerusalem geht in dem Markusevangelium den erlösenden Ereignissen voraus: dem Gericht über Jesus, Seinem Leiden und Seinem Tod am Kreuz.